Kategoria: Felietony
Opublikowano: piątek, 10, listopad 2023 14:28
Katarzyna Liszka-Michałka
Odsłony: 2380

Bardzo często podkreśla się, że gwarancją sukcesu w realizacji zadań czy udzielaniu pomocy jest podejście holistyczne, w tym zapewniające międzysektorowe działanie, dające gwarancję zaopiekowania w zakresie zróżnicowanych potrzeb.

Warunek jest jednak jeden – współdziałanie!

Kiedy woli współpracy brakuje dochodzi do wielu problemów, zarówno z punktu widzenia organizacyjnego jak i w dalszej perspektywie rzutującego na realizowane zadania, co w konsekwencji prowadzi do niewydolności prowadzonych działań i braku pożądanych efektów.

W przypadku młodzieżowych ośrodków wychowawczych, woli współpracy ze strony ministerstwa sprawiedliwości nie było od początku. A może nie był to brak woli, a brak wiedzy na temat funkcjonowania placówek oświatowych jakimi są młodzieżowe ośrodki wychowawcze lub brak chęci jej zdobycia? Zadziwiający był już w ogóle fakt, że to ten resort stał się dominujący w zakresie przepisów, które dotyczą placówki oświatowej pozostającej w domenie ministerstwa edukacji i nauki.

Te wszystkie zaniechania (na etapie prac nad ustawą o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, a także rozporządzeniem wykonawczym dotyczącym zasad kierowania do MOW) doprowadziły do sytuacji jaką mamy obecnie. W MOW-ach odnotowano mocny spadek wychowanków po rozpoczęciu prac przez komisje, placówki mają problem z realizowaniem zadań ze względu na opóźnienia lub brak przekazania dokumentacji nieletniego, nie ma możliwości jakiegokolwiek planowania z uwagi na brak danych co do liczby nieletnich oczekujących na skierowania i co do ich etapu edukacyjnego. Problemy narastają i doskonale widzi je także resort edukacji, który w algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej na 2024 r. zaproponował korektę zasad finansowania, aby spróbować załagodzić negatywne skutki jakie spowodowały przepisy przygotowane przez MS.

Oczywiście nie myli się tylko ten kto nic nie robi i można przyjąć, że resort sprawiedliwości miał pewien pomysł i chciał dobrze. Jednak skoro realia pokazują, że system nie działa sprawie to logicznym jest że należałoby coś w nim skorygować, aby ta „maszyna ruszyła pełną parą" szczególnie dla dobra nieletnich, którzy aktualnie oczekują na skierowanie. Jak mawiał Cyceron „Ludzką rzeczą jest błądzić, głupców rzeczą trwać w błędzie". Czy więc doczekamy się refleksji? Nie wskazują na to odpowiedzi jakich resort sprawiedliwości udzielił zarówno Związkowi Powiatów Polskich jak i Ministerstwu Edukacji i Nauki na uwagi do projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie komisji do spraw kierowania nieletnich do młodzieżowego ośrodka wychowawczego oraz trybu kierowania, przenoszenia i zwalniania nieletnich z młodzieżowych ośrodków wychowawczych (B782).

Poniżej fragmenty tych odpowiedzi ze stosowanym komentarzem.

„(…) wskazanie nowych podmiotów uprawnionych do zawiadamiania o skierowaniu lub przeniesieniu nieletniego do innego młodzieżowego ośrodka wychowawczego, spowoduje usprawnienie działania komisji w zakresie wydawania skierowań."

Komentarz:

Remedium na opieszałość komisji ma być „zrzucenie" obowiązku zawiadamiania na sądy. ZPP w swoich uwagach wskazywał na wątpliwości związane z takim pomysłem biorąc pod uwagę aktualne tempo pracy sądów i terminy rozpatrywania spraw. MS w ogóle nie odniosło się do tego zastrzeżenia, z uporem

Phoca PDF

powtarzając tylko, jaki to będzie miało pozytywny wpływ na komisję. Czy sposobem na rozwiązanie (wątpliwe) problemu jednego podmiotu (komisji) będzie przerzucenie go na inny podmiot (sąd), który i tak już jest mocno obciążony i zdecydowanie został powołany do realizowania bardziej merytorycznych zadań? Wydaje się, że jest to jedynie pozorowanie szukania rozwiązania.

„Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, że komisja działa opieszale ponieważ na dzień 30 września 2023 r. było o 18% nieletnich umieszczonych w młodzieżowym ośrodku wychowawczym mniej w porównaniu z rokiem poprzednim."

Komentarz:

Ministerstwo Sprawiedliwości samo sobie przeczy. Z jednej strony zmienia przepisy rozporządzenia, aby usprawnić pracę komisji (zmiana podmiotu, który będzie przekazywał zawiadomienie) a z drugiej w zdaniu powyższym neguje, że komisja działa opieszale. Można zadać retoryczne pytanie – po co więc jakiekolwiek usprawnienia skoro komisja tak dobrze działa? Powyższe zdanie świadczy także o niezrozumieniu systemu. Skoro rok do roku liczba nieletnich umieszczonych w MOW-ach aż tak drastycznie spadła, oznacza to że pojawił się jakiś ogromny błąd systemie. Tym błędem w roku 2023 jest komisja ds. kierowania nieletnich do MOW. Właśnie ten spadek liczby wychowanków (o ok. 18% jak podało MEiN) świadczy o opieszałości pracy komisji. Jak wynika z danych MS w okresie od 21 kwietnia 2023 r. do 25 października 2023 r. komisja wydała 2346 skierowań. Natomiast w odpowiedzi z 20 października 2023 r. na wniosek o dostęp do informacji publicznej, który ZPP skierował do MS, resort ten wskazał, że na rozpatrzenie Komisji oczekuje ok. 1200 spraw. Oczywiście zastrzeżono, że nie jest to równoznaczne z liczbą wniosków o skierowanie jednakże i tak jest to olbrzymia liczba, za którą kryją się nieletni oczekujący na skierowanie.

„Głównym zadaniem komisji jest zapewnienie właściwego wykonania środka wychowawczego w postaci umieszczenia nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym a nie troska o sytuację finansową młodzieżowych ośrodków wychowawczych."

Komentarz:

Po pierwsze do zadań komisji, zgodnie z ustawą o wpieraniu i resocjalizacji nieletnich nie należy tylko wydawanie skierowań do odpowiedniego MOW-u. Po drugie, skoro jak pisze MS zadaniem komisji jest zapewnienie właściwego wykonania środka wychowawczego w postaci umieszczenia nieletniego w MOW-ie to zadanie takie również wydaje się szersze niż samo wydawanie skierowań. Bo aby zapewnić realizację środka wychowawczego niezbędny jest szereg czynności od analizy dokumentacji, przez wydanie skierowania po zadbanie aby nieletni do MOW-u trafił. MS z jednej strony tłumaczy, że zadaniem komisji jest jedynie wydawanie skierowań dlatego np. zawiadamianie przenosi na inne podmioty (sąd, dyrektor MOW) a z drugiej jak w komentowanym zdaniu jednak pisze o kompleksowym zapewnieniu wykonania środka wychowawczego. Trudno więc zrozumieć intencję resortu w tej materii, albo można ją odczytać jako próbę udowodnienia że powstanie komisji było celowe ale niezbędne jest zakamuflowanie błędów w jej funkcjonowaniu. Po trzecie jednak co najbardziej zadziwia to przyjęcie, że zapewnienie właściwego wykonania środka wychowawczego pozostaje bez związku z finansowaniem młodzieżowych ośrodków wychowawczych. W tym miejscu chyba najbardziej uwypukla się problem z niezrozumieniem systemu funkcjonowania i finansowania młodzieżowych ośrodków wychowawczych przez resort sprawiedliwości. Jak bowiem zapewnić właściwe wykonanie środka wychowawczego czyli adekwatną opiekę, pomoc, zakwaterowanie czy kształcenie nieletniemu, który zostanie skierowany do

Phoca PDF

MOW, w sytuacji gdy taka placówka nie będzie miała odpowiednich środków finansowanych? Nieletni skierowany i doprowadzony do MOW-u po 30 września nie zostaje ujęty w danych do naliczenia części oświatowej subwencji ogólnej dla placówki na kolejny rok ale także nie zostaje ujęty do wag jako uczeń szkoły funkcjonującej w ramach MOW-u. Oczywiście organy prowadzące z innych dochodów własnych finansują pobyt takiego wychowanka w MOW ale w przypadku tak ogromnej skali nieletnich jak w tym roku, których komisja jeszcze nie skierowała albo skierowała ale do 30 września nie zostali doprowadzeni, skala wydatków może przekroczyć możliwości niejednego samorządu. Waga na nieletniego skierowanego lecz niedoprowadzonego także nie rozwiązuje problemu, gdyż jako połowa wagi na wychowanka jest niedoszacowana a brak fizycznej obecności nieletniego w ośrodku nie powoduje że koszty funkcjonowania są niższe. Wręcz przeciwnie, MOW bez względu na liczbę wychowanków ma obowiązek zapewnić odpowiednią kadrę, zajęcia czy pomieszczenia. Ignorancją jest pomijanie w kształtowaniu systemu okoliczności, które co prawda podlegają innemu resortowi (za finansowanie placówek oświatowych odpowiada MEiN) ale mają wpływ na realizację zadania. Skoro ministerstwo sprawiedliwości przejęło rolę podmiotu odpowiedzialnego za kształtowanie przestrzeni prawnej w zakresie funkcjonowania MOW-ów to przyzwoitość wymaga aby nastąpiło to z dobrodziejstwem inwentarza i uwzględnieniem wszystkich aspektów pracy tych placówek. Bo jak będzie realizowała swoje zadania komisja i jak będzie „zapewniała właściwe wykonanie środka wychowawczego" w sytuacji, gdy nieprzemyślane działania MS doprowadzą do likwidacji młodzieżowych ośrodków wychowawczych albo utrudnione stanie się znalezienie odpowiedniego miejsca dla nieletniego ponieważ MOW nie otrzyma dokumentacji dotyczącej przebiegu dotychczasowego nauczania.

„Zapewnienie prawidłowej organizacji kształcenia nieletnich kierowanych do młodzieżowego ośrodka wychowawczego jest obowiązkiem dyrektora tego ośrodka."

Komentarz:

Bez odpowiednich narzędzi żaden podmiot nie jest w stanie realizować powierzonego mu zadania. W tym kontekście dyrektorzy MOW-ów zauważyli głęboką potrzebę przekazania do placówki także dokumentacji dotychczasowego przebiegu nauczania nieletniego. Oczywiście resort sprawiedliwości nie chcąc dokładać pracy komisji (która i tak ma zaległości) nie widzi takiej potrzeby. Przerzuca odpowiedzialność na dyrektorów MOW-ów. Okazuje się jednak, że niejednokrotnie żadne starania nie przynoszą rezultatu, ponieważ w przekazywanej dokumentacji poza etapem edukacyjnym nie ma wzmianki np. o dotychczasowej jednostce oświatowej. Nie ma więc nawet możliwości kontaktu dyrektora MOW z wcześniejszą jednostką w celu ustalenia jak nauczanie przebiegało dotychczas.

To co jednak zatrważa najbardziej to brak refleksji. Ze wszystkich stron docierają do resortu sprawiedliwości głosy, że sytuacja jest zła. Zarówno ze strony rządowej – ministerstwo edukacji i nauki, jak i samorządowej – organy prowadzące MOW, Związek Powiatów Polskich, jak i ze strony samych placówek. Ministerstwo Sprawiedliwości jest jednak zadowolone i pomimo że komisja wydaje o 35% skierowań mniej niż było to przed wejściem w życie rozporządzenia w sprawie jej działania, to uznaje to za bardzo dobry wynik. Pozostaje pogratulować....poczucia humoru.

Jak pokazał ostatni rok eksperyment się nie powiódł, może pora więc przyznać się do porażki i albo wrócić do dotychczasowego mechanizmu kierowania nieletnich opartego na skutecznym działaniu ORE i starostów albo w konsensusie (a nie tak jak miało to miejsce podczas prac nad ustawą o wpieraniu i resocjalizacji nieletnich) próbować poprawić dotychczasowe przepisy, ale na pewno nie poprzez

Phoca PDF

przerzucanie realizacji zadań na podmioty, których podstawowa działalność jest już wystarczająco przeciążona.

Phoca PDF